

DZIENNIK WILEŃSKI

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25%, zagraniczne o 50%, drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje, wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80.187.

Pomnik Marszałka Focha.

CASSEL, 7.VII. (Pat). W obecności przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, oraz zaprzyjaźnionych armii sprzymierzonych, odbyło się tu odsłonięcie pomnika Marszałka Focha. Pomnik przedstawia Marszałka Focha na koniu. Prezes rady ministrów Poincaré wygłosił przemówienie, w którym przypomniał olbrzymią pracę naczelnego wodza wojsk sprzymierzonych, którego prostota i skromność są przysłowiowe. Mówca stwierdził, że odsłonięty właśnie pomnik stanowił uczczenie głównego twórcy sprawiedliwego pokoju, umożliwiającego podjęcie

nowo normalnej pracy w warunkach porządku i bezpieczeństwa.

LILLE, 7.VII. (Pat). Grupa polskich uczestników wielkiej wojny udająca się pod wodzą gen. Hallera na uroczystości odsłonięcia pomnika Marszałka Focha do Casella przybyła dziś o godz. 9 rano. Gen. Haller dokonał na placu przed dworcem przeglądu 43 p.p., który przybył na powitanie delegacji polskiej. Orkiestra odegrała hymn narodowy polski i francuski poczem delegacji polscy powrócili na dworzec. Delegację polską witano ewacyjnie.

Przesilenie w Jugosławii.

BIAŁOGROD, 7.VII. (Pat). Podczas gdy partie chorwackie stoją niezmienne na stanowisku, że parlament obecnie musi być rozwiązany, to dotychczasowe stronnictwa rządowe upierają się przy tym, że wybory w obecnej chwili nie są wskazane. Zdaje się, że pogląd stronnictw chorwackich podziela także i król. Możliwe jest, że w najbliższych dniach będzie utworzony rząd częściowy, który przeprowadzi konieczne ustawy w Skupszczyźnie, poczem podjęte będą na jesień ponowne próby

utworzenia rządu koncentracyjnego, przy udziale stronnictw chorwackich. Jako przyszły prezydent ministrów wymieniony jest przywódca słoweńskich katolików Korosec.

BIAŁOGROD, 7.VII. (Pat). Stan zdrowia Stefana Radicza poprawił się tak dalece, że za dwa, lub trzy dni, Radicz opuści szpital i wyjedzie do Zagrzebia. „Politika” donosi z Zagrzebia, że w całej Chorwacji czyszczone są przygotowania celem uroczystego powitania Stefana Radicza.

Poszukiwanie rozbitków „Itali.”

STOKHOLM, 7.VII. (Pat). Dotychczas nie otrzymano jeszcze żadnych wiadomości o szczegółach akcji ratunkowej kpt. Lundberga oraz o przeprowadzonych dalszych poszukiwaniach. Nadszedł dotąd tylko telegram od kierownika ekspedycji szwedzkiej oraz krótka depesza do p. Lindborgowej, zawiadamiająca o próbach czynionych przez lotnika szwedzkiego Schiberga na małym aeroplanie marki Moth. Nawet w Kingsbay szczegóły dotyczące ekspedycji są dotychczas nieznane. Decyzja uratowania Lundberga, jako pierwszego z grupy Higlieriego powzięta została prawdopodobnie dlatego, że współdziałanie jego w dalszej akcji ratunkowej może mieć wielkie znaczenie. Prawdopodobnie jest, że dalszą akcją ratunkową musiano odłożyć do nocy, gdyż w ciągu dnia lód jest za duży, abyby lądowanie mogło się odbyć pomyślnie. Następną próbą lądowania w pobliżu grupy Higlieriego powierzona zostanie zapewne znów Lundbergowi. Będzie to już czwarta próba tego rodzaju, podjęta przez lotnictwo szwedzkie.

OSLO, 7.VII. (Pat). Lotnik Ravazzoni prowadził wczoraj poszukiwania do końca wyspy Serus i

przyłądka Nord Kyn. Lotnik wyładował następnie w pobliżu fjordów Hamsersfeldu i rozmawiał z rybakami, którzy jednakże oświadczyli mu, iż nie słyszeli wcale o tem, jako odnaleziono Amundsen.

OSLO, 7.VII. (Pat). Najwyższy udział w poszukiwaniach rozbitków „Itali” biorą lotnicy szwedzcy, którzy jak wiadomo udało się nawiązać kontakt z rozbitkami i zaopatrzyć w żywność grupę Higlieriego. Dużą rolę w tej pomocy odegrał lotnik szwedzki Lundberg, który podczas lądowania na krze lodowej na której żyją rozbitkowie uszkodził swój aparat i od kilku dni dzielił losy rozbitków. Lundberg drogą radiową zażądał przysłania lekkich aparatów, które mogą o wiele łatwiej lądować na krze, aniżeli ciężkie płatowce, które lądując na mlekim lodzie narażone są na poważne uszkodzenia. Za radą Lundberga samoloty będą lądować w nocy.

Wczoraj przybyły na miejsce trzy szwedzkie samoloty, jeden z nich opuścił się i zabrał Lundberga, a dwa inne cięższe rzuciły rozbitkom żywność i ubrania. Dalszą akcją ratunkową prowadzić będzie prawdopodobnie Lundberg.

Wywłaszczanie Polski.

Polska nafta w obcych rękach.

Z powodu skoncentrowania szeregu kopalń i rafinerij naftowych w obcych rękach, polskie kopalnie, zastraszona tą akcją, obliczyły skutki tego wywłaszczania Polski z przyrodzonych jej bogactw ziemnych.

Stan posiadania polskiego wydobycia naftowego w danej gałęzi załadował 58 procent, przyczem nie wolno zapominać że i z tych 58 proc. większa część spoczywa w rękach niemieckich narodowości zamieszkujących nasz kraj.

Gdzie jest to, ciągle wypychane w uszy nasze, zapewnienie pomajowe — że Polska pod względem gospodarczym dzięki przewrotowi potężnieje i coraz to silniej się konsoliduje.

Cukrowni wykupują, lasy i drzewo wykupują, naftę wykupują. Konsolidacja? Tak — konsolidacja kapitału zagranicznego i konsolidacja niewoli gospodarczej. — „Nafta” — pisze „Polonia” — stała zawsze w pierwszym rzędzie tych ziemnych bogactw Polski, na których budowało się rozwój naszej przyszłości gospodarczej, ustalanie budżetu i bilansu handlowego. Tymczasem przemysłem tym samochcą napelniać tylko obce kieszenie, skazując równocześnie rzeszę polskich robotników na pastwę zagranicznych „plantatorów”, którzy nie dbając o nic innego, jak tylko o wy-

Koncentracja wojsk niemieckich w Prusach Wsch.

Reichswehr'a przeprowadziła ostatnio dwa bardzo znaczne przesunięcia garnizonów i dywizji piechoty w Prusach Wschodnich. W Malborku skoncentrowano większą jak dotąd ilość piechoty 3. pułku, w miejscowości Ostród wyznaczono koszar dla jednostek 2. pułku kawalerii, które dotąd znajdowały się w rej. Królewca. Nie ulega wątpliwości, że przesunięcia tych garnizonów w pasie pogranicznym są ściśle związane z potrzebami podjętymi w związku z operacjami.

Wysunięcie do miejscowości Ostród kawalerii powoduje, że strefa garnizonów Olsztyn — Ostród, wysunięta ku naszej granicy, będzie obsadzona przez tę broń, która w danym wypadku największe się powołane ku temu, ażeby zainaugurować razem z lotnikami kroki operacyjne. Przesunięcie to jest więc zrozumiałe i bardzo charakterystyczne.

Niemniej ciekawe refleksje nasuwają się wobec faktu ściągnięcia większej, niż dotąd, ilości piechoty do Malborka. Tutaj rzucić się w oczy bezpośrednie sąsiedztwo tego garnizonu z najważniejszym punktem dolnej Wisły — z mostem w Tczewie. Czyżby Tczew miał mieć jakąkolwiek łączność z tą zmianą miejsca postoju piechoty 3. pułku? O tem naturalnie się nie dowiemy, choć sam fakt wzmocnie-

nie sił w Malborku mówi za siebie, że na tym odcinku potrzebne są Niemcom większe zgrupowania wojskowe.

Dziwnym zbiegiem okoliczności równocześnie Niemcy podnoszą gwałt, że władza polska wydała najzupełniej słuszne zarządzenia zerwania mostu wiślanego go pod Smetowem, gdzie po wschodniej stronie Wisły posiadamy wąski brzeg miejscowości. Niemcy uważają, że niszczenie mostu jest objawem destrukcyjnym ze strony polskiej, utrudniającym komunikację, a co zatem idzie, rozwój danych okolic. Nie przeczymy, że z punktu widzenia wojskowego fakt skasowania mostu na Wiśle może spowodować niejedną zmianę w niemieckich planach militarnych.

Trzecim wyderzeniem tego wiślanego skrawka Prus Wschodnich, to pierwszy transport nasz wojskowy kolejami niemieckimi przez liawę i Malbork, który zaanonsowany jest w tym miesiącu. Wszystkie niemieckie dzienniki podnoszą gwałt. Tylko nieliczne czasopisma stwierdzają, że na zasadzie polsko-niemieckiej umowy z 1921 r. przysługuje Polsce prawo skierowywania pociągów wojskowych przez terytorium Prus Wschodnich, w zamian za takie samo prawo dla Reichswehru w odnośnie Pomorza polskiego.

Z KRAJU.

Skutki huraganu w woj. Nowogródzkim.

Dotychczas nadeszły następujące wiadomości o szkodach, jakie wyrządził ostatni huragan w pow. Lidzkim. Mianowicie huragan ten przeszedł nad miejscowościami Honczary, Jelina, Szełbaki, Gieraniony, Ciechowce, Milewice, Gierdziszki i Sielce, zrywając we wszystkich prawie miejscowościach dachy na domostwach, wyrządzając poważne szkody w sadach owocowych, wzniesając w wielu miejscach pożary. Na drodze wiodącej z Litwy do Nowogródka huragan zwałił około 100 drzew. Również w pow. Stołpeckim wskutek runięcia drzew na trakcie Turzec-Nowogródek komunikacja była dłuższy czas przerwana.

W czasie huraganu na terenie woj. Nowogródzkiego zostało zabitych 6 osób od piorunów i jedna od padającego drzewa. Kilka osób jest ciężko lub lekko rannych. Szczegółowego obliczenia strat jeszcze nie zrobiono.

Napad rabunkowy na szosie Wilno—Niemieczyń.

W dniu onegdajszym na jadącego na targ do Wilna Wacława Kulewicza, mieszkańca zaścianka Podbrzezie, pow. Wileńsko-Trockiego na szosie Niemieczyń—Wilno napadło kilku bandytów, którzy go zamordowali i zrabowali konia z wozem i znajdującymi się produktami i zbożem, poczem ofiarę na 10 km. od Wilna rzucili do rowu. Zarządzony natychmiastowy pościg narażenie nie dał pozytywnego wyniku. (s)

Wielki pożar lasu.

W dniu onegdajszym wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, zapalił się las w gm. miadziolskiej, pow. Postawskiego, na przestrzeni kilku km. Mimo energicznej pomocy ratunkowej pastwą płomieni padło przeszło 50 ha lasu oraz większą ilość podkładów kolejowych.

Straty wynoszą przeszło 100.000 złotych.

Zatarg z policją.

W dniu onegdajszym zdarzył się w miasteczku Boruny w powiecie Oszmiańskim rzadko notowany fakt czynnego oporu mieszkańców wobec policji. Na targu posterunkowy aresztował awanturowanego się Władysława Haleckiego. Tłum złożony z przeszło 300 osób nie pozwolił odprawić aresztowanego na posterunek policji. Wobec groźnej postawy tłumu zaalarmowano całą załogę posterunku, która przybyła na miejsce i odprowadziła Halec-

kiego na posterunek. Posterunek został oblężony przez rozamiętniony tłum. Komendant posterunku, nie mogąc poradzić w żaden sposób, zaczął użyć broni palnej. Po trzech salwach rozprzeczli się obiegający, 10 agitatorów zostało aresztowanych. Jak się dowiadujemy jest kilku rannych, którzy zostali w czasie ucieczki zgnieceni przez panicznie uciekających. (z)

Straszna śmierć dziecka.

We wsi Marjanowo powiatu lidzkiego w jednym z domów pozostawione bez opieki 2-letnie dziecko poniosło straszną śmierć. Do mieszkania weszła świnia i poobgryzała dziecku palec u rąk i wygryzła policzki. Dziecko zmarło w okropnych boleściach przed nadejściem pomocy.

Rozbój.

Na 13-tym kilometrze szosy Baranowice — Słonim nieznany osobnik, jadący rowerem, zatrzymał furmarkę, w której jechał Konrad Dmochowski z żoną i Franciszek Lipko. Napastnik grając rewolwerem zażądał pieniędzy, a gdy Lipko zaczął konie, aby uciec, rabuś strzelił, raniąc go ciężko w plecy, poczem odebrałszy mu 3 złote przestrzelił mu jeszcze nogę, poczem umknął. Policja zarządziła pościg.

Sejm i Rząd.

Prezydent Rzeczypospolitej spędzi 2 tygodnie w Poznaniu.

„Przegląd Poranny” donosi, że Pan Prezydent Rzeczypospolitej Meisicki przybędzie 17 b. m. do Poznania wraz ze swym domem cywilnym i wojskowym na przeciąg dwu tygodni i zamieszka w zamku. Pan Prezydent nie przerwie swego normalnego toku urzędowania i w czasie pobytu w Poznaniu kierować będzie sprawami państwa. Prezydent m. Poznania Ratajski zaprosił przedstawicieli organizacji i stowarzyszeń na zebranie w Ratuszu 9 b. m. w celu zorganizowania powitania Pana Prezydenta.

Drobne wiadomości.

Aresztowanie komunistów w Rumunji.

BUKARESZT, 7.VII. (Pat). W Galacu aresztowano pod zarzutem należącego do spisku komunistycznego 19 robotników przeżytnie cudzoziemców. Władze rumuńskie zaprzeczają pogłoskom rozpowszechnianym z granicą jakoby aresztowań dokonano 150.

MOTOCYKLE F. N.

stale na składzie posiada

Warszawska Spółka Myśliwska
WILNO UL. WILEŃSKA 10.

ś. p.

Helena z Michałowskich NARKUNOWA

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzona Sw. Sakramentami zmarła w dniu 7 lipca w wieku lat 65 przy ulicy Moniuszki Nr. 8

O dniu pogrzebu będzie osobne zawiadomienie.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu
Córki, Synowie, Synowa i Zięć

ś. p.

JAN KONONCEW

Sekretarz Konsystorza Prawosławnego w Wilnie

Zmarł dnia 3 Lipca 1928 roku o godz. 11 wieczór w Sanatorium w Grunewaldzie (pod Berlinem), przeżywszy lat 42

O czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych pogrążeni w głębokim smutku

Żona i dzieci.

ROCZNE KURSA HANDLOWE W WILNIE.

Zarząd powyższych Kursów, egzystujących od r. 1919, zawiadamia, iż zapisy na Kursa na rok bieżący przyjmuje sekretariat Kursów w godz. 5—7 pp. w lokalu Szkoły Pisania na Maszynach przy ul. Mickiewicza 22 m. 5.

Wykłady rozpoczną się we wrześniu w godz. od 6—9 wiecz.

Program obejmuje następujące przedmioty:

BUCHALTERJA: Ogólno-Handlowa, Bankowa, Przemysłowa

Arytmetyka Handlowa, Korespondencja i Biurowość, Nauka o Handlu, Stenografia, Nauka Pisania na Maszynach oraz języki: Angielski, Francuski i Niemiecki. 1355—1

CZEKOLADA ZDROWIA

FABRYKI

1027—00

A. PIASECKI w KRAKOWIE

Jest bardzo smaczna i pożywna dla dzieci.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

Gabinet Kosmetyczny absolwentki

„Institut de Beauté Keva Paris”

Usuwanie wszelkich wad cery. Długotrwałe przyciemnianie brwi, regulowanie i środków na porost takowych. Przeciw wypadaniu włosów, specjalna elektryzacja, skutki nieomyślne. Wzmocnienie biustu elektryzacja. Portowa 28, m. 5, od 10—1 i od 4—6

4307

Wydz. Zdr. 1480.

Manifestacja antypolska w Gdańsku.

(Telefonem od własnego korespondenta).

GDĄŃSK. Świeżo oddany do użytku statek Żegluga Polskiej „Jadwiga”, został po zawinięciu do Gdańska obrzucony przez niemieckie bojówki kamieniami. Gdy kapitan statku zwrócił się do policji portowej o interwencję, policja usunęła atakujących z wybrzeża. Jednakowoż po odejściu policji, ataki powtórzyły się znowu.

Urlop min. Zaleskiego.

(Tel. od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym wyjechał na urlop do Francji minister Zaleski. Zastępować go będzie podsekretarz stanu dr. Alfred Wysocki.

Wyjazd posła Patka.

(Tel. od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Dnia 7 b. m. wyjechał z powrotem do Moskwy po kilku dniach pobytu w Warszawie poseł polski w Moskwie p. Patek.

Stan bezrobocia.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Według danych statystycznych Min. Pracy i Op. Społ. w czasie od 23—30 czerwca r. b. zanotowano w całej Polsce 116247 bezrobotnych. W stosunku do ubiegłego tygodnia bezrobocie zmniejszyło się o 4764 osoby.

Remont dróg i mostów wzdłuż granicy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Począwszy od dnia 15 b. m. wyruszają na pogranicze polsko- sowieckie i polsko-litewskie 6 specjalnych kompanij saperkich, które rozpoczną naprawę dróg i mostów. Koszary zostaną im zapewnione przez dowództwo K. O. P., jak również utrzymanie. Z pomocą jednak przyjdą także Sejmiki powiatowe i Rady gminne.

Rokowania handlowe polsko-niemieckie.

BERLIN, 7.VII. (Pat). „Vorwärts” potwierdza wczorajsze doniesienie „Vossische Ztg.”, że gabinet Rzeszy z początkiem przyszłego tygodnia rozważać będzie sprawę rokowań handlowych polsko-niemieckich i że w tym celu przyjedzie do Berlina poseł niemiecki w Warszawie Reuscher. Dziennik wyraża nadzieję, że rokowania handlowe polsko-niemieckie zostaną wkrótce na nowo podjęte i że poczynią znaczniejsze

postępy, aniżeli za rządu poprzedniego.

BERLIN, 7.VII. (Pat). Prasa prawnicza przynosi dziś wiadomość agencji Telegraphen Union, zapewniającą, że we czwartek, albo w piątek przyszłego tygodnia, przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską dr. Hermes ma się udać do Warszawy, ażeby podjąć na nowo rokowania z min. Twardowskim.

